

WTA i ITF wprowadzają nowe zasady punktacji kobiecych turniejów

maciej · 3 stycznia, 2024



Już tylko niespełna trzy tygodnie pozostały do rozpoczęcia nowego sezonu tenisowego 2024, którego inauguracja nastąpi jeszcze w roku 2023 w Perth w Australii, w pierwszym dniu United Cup 2024, międzynarodowych drużynowych rozgrywek reprezentacji narodowych, wspólnych dla tenisistek i tenisistów. Zbliżający się szybko nowy sezon zapowiada się bardzo interesująco. Będzie to m. in. sezon Igrzysk XXXIII Olimpiady w Paryżu (26 lipca - 11 sierpnia), a także wielu zmian, zwłaszcza jeśli idzie o tenis kobiecy. Przede wszystkim od sezonu 2024 roku zmienia się liczba punktów, które będzie można zdobyć za poszczególne tenisowe turnieje kobiet organizowane przez WTA i ITF. Na takich rozwiązaniach zyskają jeszcze zawodniczki najlepsze. Stracą przede wszystkim te tenisistki, które dopiero próbują przebić się lub powrócić do światowej czołówki występując w turniejach niższej rangi.

Pięć dwutygodniowych imprez

W rozgrywkach WTA Tour w 2024 roku aż pięć obowiązkowych dla czołówki turniejów WTA 1000 (Indian Wells, Miami, Madryt, Rzym, Pekin) będzie dwutygodniowych (od sezonu 2025 aż siedem, gdyż dojdą Montreal/Toronto – rozgrywane przemiennie – oraz Cincinnati). Zgodnie z zapowiedziami zwiększa się też znacznie liczba zawodów rangi WTA 500, których w nadchodzącym sezonie będzie 17, w tym między innymi imprezy w Brisbane, Strasbourgu, Monterrey czy w Seulu.

Zmiany w liczbie zdobytych punktów

Od sezonu 2024 roku zmienia się liczba punktów, które będzie można zdobyć za poszczególne tenisowe turnieje kobiet. W niektórych przypadkach zysk będzie nieco większy niż dotychczas, w innych nieco mniejszy. Generalnie zasada będzie taka, że liczba punktów zdobytych za triumf w imprezie, będzie pokrywać się z jej nazwą (WTA 1000 – 1000 pkt, WTA 500 – 500 pkt itd.). Na takich rozwiązaniach zyskają jeszcze zawodniczki najlepsze. Stracą przede wszystkim te tenisistki, które dopiero próbują przebić się lub powrócić do światowej czołówki występując w turniejach niższej rangi.

Dlaczego tak się stanie? Przyjrzyjmy się zmianom. Za triumf w turnieju WTA 1000 było do zdobycia 900 pkt, będzie 1000, końcowy sukces w imprezie WTA 500 to dotychczas 470 pkt, teraz 500. Wygranie turnieju rangi WTA 250 oznaczało zdobycie 280 pkt, obecnie będzie to tylko 250 pkt, challenger WTA (W125) dotychczas gwarantował zwyciężczyni 160 pkt – obecnie będzie tych punktów jedynie 125. Widać, że im impreza niższej rangi – tym możliwość zdobycia punktów rankingowych mniejsza niż dotąd.

Dodajmy, że zmiany nie dotkną w ogóle punktacji za najbardziej prestiżowe turnieje wielkoszlemowe (Australian Open, French Open – Roland Garros, Wimbledon, US Open) oraz obowiązkowe dla czołówki turnieje WTA 1000.

Więcej punktów za najważniejsze turnieje

Od sezonu 2024 więcej będzie można zyskać w imprezach rangi WTA 1000, które dotychczas były nieobowiązkowe. Za triumf zwyciężczyni zdobędzie 1000 pkt. (dotąd 900), finalistka 650 (585), półfinalistki 390 (350), a ćwierćfinalistki 215 (90). Minimalnie więcej punktów będzie można zdobyć także za wcześniejsze rundy.

W turniejach rangi WTA 500, za końcowy sukces będzie można uzyskać o 30 punktów więcej (dotychczas 470), za finał o 25 pkt, za półfinał o 11 pkt, za ćwierćfinał o 8 pkt. Zyskają także tenisistki wyeliminowane w drugiej rundzie – o 5 pkt i w pierwszej rundzie o 2 pkt. Znacznie zwiększy się też liczba tych turniejów.



The banner is divided into three sections. The left section features the logo for 'BUKOWA OSTOJA' with a tree icon. The middle section contains contact information for 'Ośrodek wypoczynkowy Bukowa Ostoja Nakielno', including the address 'Nakielno 51, 78-642 Nakielno', email 'bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com', and phone numbers '+48 511 519 335' and '+48 451 000 101'. The right section has a green background with a tennis ball and the text 'Czytaj Tenis Magazyn' and 'Tenis. Ludzie. Pasja.'

Mniej punktów za turnieje rangi 250 i 125

Mniej punktów będzie natomiast do zdobycia za turnieje o randze WTA 250 oraz challengery. Przykładowo Iga Świątek za triumf w Warsaw Open 2023 o randze WTA 250 zdobyła 280 punktów, a gdyby impreza odbywała się w sezonie 2024 – zdobyłaby o 30 oczek mniej (finalistki otrzymają teraz za imprezy WTA 250 mniej o 17 pkt, półfinalistki o 12, a ćwierćfinalistki o 6 pkt).

Jeszcze więcej stracą tenisistki uczestniczące w challengerach WTA oraz imprezach ITF. W challengerach za triumf dotychczas można było zyskać 160 punktów, teraz będzie to jedynie 125 (za finał 81 zamiast 95 pkt, za półfinał 49 zamiast 57). W najwyżej punktowanych turniejach ITF 100 można było za końcowy sukces powiększyć rankingowy dorobek o 140 punktów, teraz będzie to maksymalnie 100 punktów.

Ponadto z kalendarza znikają imprezy ITF 80 (zwyciężczyni otrzymywała 115 pkt) oraz ITF 60 (80 pkt). Pojawia się natomiast turnieje ITF 75 (75 punktów za triumf). Turnieje ITF 40 zmieniają się w imprezy ITF 50, zmniejszy się jednak liczba punktów do zdobycia (z 70 do 50). Z kolei turnieje ITF 25, będą wprawdzie zawodami

ITF 35, ale zwyciężczyni otrzyma 35 pkt, a nie jak dotychczas 50. Zyskają jedynie triumfatorce najniższych rangą imprez ITF 15, gdyż za końcowy sukces w tych turniejach będzie się zdobywało 15 pkt, a nie jak dotychczas 10.

O tym, że na nowych regulacjach stracą przede wszystkim uczestniczki zawodów niższej rangi świadczy dobitnie taki przykład. Ażeby w turniejach rangi WTA 250 zdobyć niemal tyle punktów ile za triumf w imprezie rangi WTA 500, dotychczas wystarczyło jedną imprezę wygrać, a w drugiej znaleźć się w finale. Obecnie oba turnieje WTA 250 trzeba będzie wygrać.

Jeszcze bardziej tendencja niekorzystna dla uczestniczek zawodów niższych rangą widoczna jest przy imprezach ITF. Tu, żeby zdobyć 470 pkt, a więc tyle ile otrzymywała dotychczas zwyciężczyni turnieju WTA 500, tenisistki uczestniczące w turniejach ITF 100 musiały wygrać trzy takie imprezy i w kolejnej znaleźć się w półfinale. Obecnie, żeby zdobyć 500 punktów, jak za triumf w imprezie WTA 500, trzeba będzie zwyciężyć w pięciu imprezach rangi ITF 100.

Kto by stracił, a kto zyskał?

Możemy jeszcze dodać, że gdyby zasady punktacji, które obowiązywać będą od sezonu 2024, obowiązywały już w sezonie 2023, liderka rankingu WTA Iga Świątek miałaby obecnie w dorobku 185 punktów więcej. Z kolei przykładowo Magdalena Fręch, bądź co bądź tenisistka TOP 100 światowego rankingu WTA, w notowaniu z 11 grudnia 2023 rakieta nr 73. kobiecego tenisa na świecie (w porównaniu z notowaniem z 4. grudnia zaliczyła spadek o 10 pozycji), miałaby na koncie mniej punktów niż obecnie.

Dodajmy jeszcze, że na razie nic nie słyhać, żeby miały nastąpić zmiany w punktacji turniejów mężczyzn, który różni się od punktacji turniejów kobiecych.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-i-itf-wprowadzaja-nowe-zasady-punktacji-kobiecych-turniejow/>